

Jerycho

Miuosh

Każdy muzykant od instrumentu dętego wie
Ze wszystko zależy od tego jak pójdzie pierwszy dmuch...

1. Ciało mam pocięte przez szkło. bo stoję tutaj boso,
A miliony niewinnych moje słowa dalej niosą - przekaz.
Będę czekać, wlepiąc w nich wzrok jak posąg,
Ślepy na każdą groźbę, głuchy na każdy osąd.
Przed fosą zmarnowanej śliny i tysięcy obelg
Zastanawiam się kto po mnie będzie ich największym wrogiem,
Z Bogiem po prawej spalę ich doczesny świat,
Czekałem na to tysiące dni - setki lat,
Jak Abla brat - jestem pierwszym do grzechu,
Spróbuj rzucić kamieniem, a wyrwę się z szeregu.
W życiu wolnym od reguł, potrafię wyczuć własne,
I nie zasnę spokojny, póki miasto nie zgaśnie.
Pod moim jarzmem lud ugnie się jak żyto,
Ich jaźnie znam na pamięć, jako ziemię zdobytą.
Świat przede mną jak mur, ja nie umiem być cicho,
Biorę ten pierwszy wdech jak trębacz pod Jerycho.

2.
Upadły chód wyśpiewał mi Wasz ból w trzewia,
Stoi ze mną Wasz Król - nas dwóch się nie da nie bać.
Ciemna zemsta nieba, Panie natchnij mnie i przebacz,
Zanim w dole ogień strawi ich niczym drzewa,
Nie pozwolę im nie pamiętać nas.
Zapomnieć nazw za które mogliśmy życie odebrać,
Zamiast mnie mógłby tu być każdy z Was,
A reszta? Może dziś skonać na mych rękach.
Nie mogę teraz przestać i stanąć,
Ciągłe słyszę jak kłamią, jak ranią nas kłamstwem,
Napędza mnie mój własny amok,
Niczym burza stulecia unoszę się nad miastem,
Nie cofnę kroku, za plecami mam zbawcę,
Głusi na wszystko nareszcie usłyszą,
Za to co kochali moi ludzie od zawsze
Biorę ten pierwszy wdech jak trębacz pod Jerycho.